



Sygn. akt III KK 33/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)

SSN Roman Sądziej

Protokolant Teresa Jarosławska

w sprawie **P. P.**

oskarżonej z art. 212 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 21 listopada 2012 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżycieli prywatnych

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 14 października 2011 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 22 czerwca 2011 r.,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym,**
- 2. zarządza zwrot opłat od kasacji na rzecz oskarżycieli prywatnych.**

UZASADNIENIE

P. P. oskarżona została przez oskarżycieli prywatnych A. Z. – R. i Kancelarię Prawniczą „T.” T. B. i M. M. spółkę jawną o to, że:

1. w bliżej nieustalonym dniu lutego 2010 r. w treści wypowiedzi udzielonej dziennikarzowi „/.../” i opublikowanej w materiałach prasowych pt. „/.../” oraz „/.../”, zamieszczonych w magazynowym wydaniu dziennika „/.../” z dnia 26 lutego 2010 r. pomówiła A. Z. – R. o niewłaściwe gospodarowanie środkami publicznymi, pozyskiwanie korzyści materialnych, ustawienie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w taki sposób, by jego zwycięzcą została Kancelaria Prawnicza „T.” T. B. i M. M. sp. j., czym poniżyła ją w oczach opinii publicznej oraz naraziła na utratę zaufania potrzebnego do sprawowania funkcji zarządzającego spółką komunalną, to jest o czyn z art. 212 § 2 k.k.,
2. w bliżej nieustalonym dniu lutego 2010 r. poprzez udzielenie dziennikarzowi „/.../” nieprawdziwych informacji na temat nawiązania współpracy Kancelarii Prawniczej „T.” z Administracją Domów Miejskich /.../ oraz przebiegu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na wykonywanie obsługi prawnej przeprowadzonego przez Administrację Domów Miejskich /.../ jak również poprzez zasugerowanie wręczenia korzyści majątkowej A. Z. – R. w zamian za zapewnienie korzystnego rozstrzygnięcia postępowania opublikowanych następnie w materiałach prasowych /.../, zamieszczonych w magazynowym wydaniu dziennika /.../ z dnia 26 lutego 2010 r. pomówiła Kancelarię Prawniczą „T.” T. B. i M. M. spółkę jawną o postępowanie, które może poniżyć Kancelarię w oczach opinii publicznej oraz narazić na utratę zaufania potrzebnego dla prowadzenia działalności w sektorze profesjonalnego doradztwa prawnego, to jest o czyn z art. 212 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy, wyrokiem z dnia 22 czerwca 2011 r., uniewinnił P. P. od popełnienia zarzucanych jej czynów.

Apelacje od tego wyroku wnieśli oskarżyciel prywatny Kancelaria Prawnicza „T.” oraz pełnomocnik oskarżycielki prywatnej A. Z. – R.

Oskarżyciel prywatny Kancelaria Prawnicza „T.” zaskarżył wyrok w całości i zarzucił na mocy:

- (1) art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za jego podstawę, a mających wpływ na treść wyroku, poprzez ustalenie na

podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżona P. P. nie dokonała zarzucanych jej czynów, wyczerpujących dyspozycję art. 212 § 2 k.k., do którego to twierdzenia prowadziły następujące błędne ustalenia:

- (a) jakoby P. P., przedstawiając w rozmowie z dziennikarką „/.../” G. O. sugestię pozyskiwania korzyści majątkowych przez A. Z. – R. w zamian za rozstrzygnięcie oraz ustawienie postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w taki sposób, by jego zwycięzcą została Kancelaria Prawnicza „T.” oraz zarzucając ustawienie tego postępowania nie miała zamiaru pomówienia Kancelarii Prawniczej „T.”, zaś jej działanie determinowane było brakiem reakcji odpowiednich organów na podawane przez nią informacje;
 - (b) jakoby z treści zamieszczonych w magazynowym wydaniu dziennika „/.../” z dnia 26 lutego 2010 r. materiałach prasowych pt. „/.../” nie dało się wychwycić cytatów oskarżonej, a za treści znajdujące się w tekście oskarżona nie ponosi odpowiedzialności;
 - (c) jakoby wykorzystywanie dla potrzeb materiału prasowego twierdzeń zawartych w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa wyłączało bezprawność z postępowania w sprawie o pomówienie, a w konsekwencji powodowało, że nie stanowi ono przestępstwa;
- (2) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. naruszenie prawa procesowego w postaci przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów określonej w treści art. 7 k.p.k. poprzez danie wiary w całości wyjaśnieniom P. P. w sytuacji, kiedy treść jej wyjaśnień co do jej wypowiedzi skierowanej do red. G. O. pozostaje w sprzeczności nie tylko z zeznaniami wyżej wymienionej, ale również z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Oskarżyciel prywatny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Pełnomocnik drugiej oskarżycielki prywatnej A. Z. – R. zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu:

1. obrazę prawa materialnego – przepisu art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 212 § 2 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że oskarżona P. P. nie popełniła przestępstwa pomówienia, gdyż publikacja dziennikarki G. O. zawierała w swej treści wierną relację wypowiedzi oskarżonej, nie zaś dosłowne cytaty;
2. błędy w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, mające wpływ na treść wyroku, poprzez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny

dowodów, że oskarżona P. P. nie dokonała zarzucanych jej czynów, wyczerpujących dyspozycję art. 212 § 2 k.k., do którego to twierdzenia prowadziły następujące błędne ustalenia:

- a. jakoby P. P., przedstawiając w rozmowie z dziennikarką G. O. zarzuty niewłaściwego gospodarowania środkami publicznymi, pozyskiwania korzyści majątkowych oraz ustawienia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w taki sposób, by jego zwycięzcą została Kancelaria Prawnicza „T.” oraz zarzucając ustawienie tego postępowania nie miała zamiaru pomówienia A. . – R. oraz Kancelarii Prawniczej „T.”, zaś jej działanie determinowane było brakiem reakcji odpowiednich organów na podawane przez nią informacje;
 - b. jakoby z treści zamieszczonych w magazynowym wydaniu dziennika „/.../” z dnia 26 lutego 2010 r. materiałach prasowych pt. „/.../ ” nie dało się wychwycić cytatów oskarżonej, a za treści znajdujące się w tekście oskarżona nie ponosi odpowiedzialności;
 - c. jakoby wykorzystywanie przez oskarżoną dla potrzeb materiału prasowego twierdzeń zawartych w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa wyłączało bezprawność jej postępowania, a w konsekwencji powodowało, że nie popełniła ona przestępstwa;
 - d. ustalenie, że znaczenie w sprawie miała rzekoma prawdziwość zarzutów wysuwanych pod adresem oskarżycielki A. Z. – R. w sytuacji, kiedy Sąd nie stosował wobec oskarżonej przepisu art. 213 § 2 k.k.;
 - e. ustalenie, że postępowanie przygotowawcze zainicjowane zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa przez b. Delegaturę NIK w dalszym ciągu było prowadzone w zakresie przestępstw zarzucanych A. Z. – R., pomimo jego umorzenia, co zdaniem Sądu potwierdzało tezę o trafności zarzutu niegospodarności stawianego A. Z. – R.;
3. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. naruszenie prawa procesowego w postaci przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów określonej w treści art. 7 k.p.k. poprzez danie wiary w całości wyjaśnieniom P. P. w sytuacji, kiedy treść jej wyjaśnień co do jej wypowiedzi skierowanej do red. G. O. pozostaje w sprzeczności nie tylko z zeznaniami wyżej wymienionej, ale również z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Pełnomocnik oskarżycielki prywatnej wniósł o uchYLENIA zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 14 października 2011 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

Kasację od tego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżycieli prywatnych. Zarzucił w niej wyrokowi rażące naruszenie prawa procesowego – art. 433 § 1 i 2 k.p.k. poprzez zaniechanie rozpoznania zawartych w apelacjach oskarżycieli prywatnych zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych w postaci zarzutu ustalenia przez Sąd pierwszej instancji jakoby z treści zamieszczonych w magazynowym wydaniu dziennika „/.../” z dnia 26 lutego 2010 r. materiałach prasowych pt. „/.../” nie dało się wychwycić cytatów oskarżonej, a za treści znajdujące się w tekście oskarżona nie ponosi odpowiedzialności; zarzutu ustalenia przez tenże sąd jakoby wykorzystywanie dla potrzeb materiału prasowego twierdzeń zawartych w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa wyłączało bezprawność z postępowania w sprawie o pomówienie, a w konsekwencji powodowało, że nie stanowi ono przestępstwa; zaniechanie rozpoznania zarzutu w postaci naruszenia prawa procesowego przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 k.p.k. poprzez danie wiary w całości wyjaśnieniom P. P. w sytuacji, kiedy treść jej wyjaśnień co do jej wypowiedzi skierowanej do red. G. O. pozostaje w sprzeczności nie tylko z zeznaniami wyżej wymienionej, ale również z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

W kasacji zarzucono nadto obrazę wymienionych wyżej przepisów przez zaniechanie rozpoznania zawartych w apelacji pełnomocnika oskarżycielki prywatnej A. Z. – R. zarzutów obrazy prawa materialnego przepisu art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 212 § 2 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że oskarżona P. P. nie popełniła przestępstwa pomówienia, gdyż publikacja dziennikarki „/.../” G. O. zawierała w swej treści wierną relację wypowiedzi oskarżonej, nie zaś dosłowne cytaty oraz zarzutu błędów w ustaleniach faktycznych przez ustalenie, że znaczenie w sprawie miała rzekoma prawdziwość zarzutów wysuwanych pod adresem oskarżycielki A. Z. – R. w sytuacji, kiedy Sąd nie stosował wobec oskarżonej przepisu art. 213 § 2 k.k., a także ustalenie, że postępowanie przygotowawcze zainicjowane zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa przez Delegaturę NIK w dalszym ciągu było prowadzone w zakresie przestępstw zarzucanych A. Z. – R.,

pomimo jego umorzenia, co zdaniem Sądu potwierdzało tezę o trafności zarzutu niegospodarności stawianego A. Z. – R.

W kasacji sformułowano ponadto zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego – art. 457 § 3 k.p.k. poprzez całkowite zaniechanie w uzasadnieniu wyroku odniesienia się i omówienia niezasadności wskazanych wyżej zarzutów apelacyjnych, a także poprzez nieprzedstawienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku żadnej konkretnej argumentacji i konkretnego wniosku, prowadzącego do uznania za niezasadny zarzutu dotyczącego zamiaru oskarżonej.

Pełnomocnik oskarżycieli prywatnych wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońca P. P. wniosła o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika oskarżycieli prywatnych okazała się zasadna. W treści uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego wydanego w tej sprawie celowo obszernie przedstawiono zarzuty rozpoznawanych w sprawie apelacji oskarżycieli prywatnych. Zestawienie ich treści z treścią uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego prowadzi bowiem do wniosku, że część zarzutów została przez sąd odwoławczy pominięta, a co do części sąd ten ograniczył się tylko do ogólnikowych stwierdzeń lub arbitralnych wniosków, nie przedstawiając argumentów przemawiających za odrzuceniem zarzutów sformułowanych w apelacjach.

Trudno uznać za uzasadnienie decyzji o uznaniu za niezasadny zarzutu zawartego w obu apelacjach, związanego z przyjęciem, że w przedmiotowej publikacji nie dało się wychwycić cytatów wypowiedzi oskarżonej, fragmentu uzasadnienia wyroku sądu *ad quem*, zawierającego przytoczenie zeznań świadka G. O. (s. 9 – 10 uzasadnienia). Tej części uzasadnienia wyroku nie można uznać za prezentację procesu wnioskowania, jakie przeprowadzić powinien sąd odwoławczy, jest to jedynie przedstawienie wyniku tego wnioskowania. Tymczasem zaaprobowane przez sąd odwoławczy stwierdzenie, że w artykule nie było cytatów wypowiedzi oskarżonej, nie jest po lekturze tego artykułu takie oczywiste.

Sąd odwoławczy nie odniósł się także do zarzutu błędnej wykładni przepisu art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 212 § 2 k.k., a także zarzutu przyjęcia przez sąd pierwszej instancji błędnego założenia, że wykorzystywanie dla potrzeb materiału prasowego twierdzeń zawartych w zawiadomieniu o przestępstwie wyłącza

bezprawność takiego postępowania. Nie można tymczasem uznać, że złożenie zawiadomienia o przestępstwie zawsze wyklucza przyjęcie zamiaru pomówienia i każdorazowo świadczy o zamiarze działania w obronie interesu społecznego. Nie negując uprawnień każdego obywatela do składania zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa można jednak dokonywać tej czynności realizując zamiar zniesławienia. Co więcej w przedmiotowej sprawie postawione oskarżonej zarzuty nie dotyczyły składania zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, lecz konkretnych wypowiedzi zawartych we wskazanych publikacjach prasowych.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego nie ustosunkowano się także do przedstawionych w obu apelacjach wątpliwości, co do przyjęcia przez sąd *meriti*, że zarzuty stawiane oskarżycielce prywatnej A. Z. – R. odnośnie do niegospodarności okazały się prawdziwe. Należało w tej sprawie odnieść się do ostatecznych wyników prowadzonych w przedmiotowej sprawie postępowań. Sąd drugiej instancji nie analizował nadto powyższych okoliczności pod kątem regulacji z art. 213 k.k., mimo stosownego zarzutu apelacji pełnomocnika oskarżycielki prywatnej.

Zauważyć jednocześnie należy, że sąd odwoławczy powielił w sporządzonym uzasadnieniu wyroku twierdzenie wyrażone w uzasadnieniu sądu pierwszej instancji, co do tego, że o braku zamiaru pomówienia u oskarżonej świadczy między innymi fakt, że udała się do redakcji gazety, dopiero wówczas, gdy jej wcześniejsze działania nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Tymczasem P. P. zawiadomienie o przestępstwie złożyła w dniu 25 lutego 2010 r., a więc w przeddzień publikacji, co podnieśli apelujący w środkach odwoławczych. Z uzasadnienia sądu drugiej instancji nie wynika natomiast, jakie wcześniejsze działania oskarżonej miał na myśli. Podkreślić przy tym trzeba, że z wyjaśnień P. P. wynika, że podejmowała ona jeszcze inne działania, w uzasadnieniu ich jednak nie wskazano, zbywając zarzut apelacji jednym zdaniem o wysokim stopniu ogólności.

W tym stanie rzeczy doszło do naruszenia wymogów określonych w art. 457 § 3 k.p.k. i powstania wątpliwości, czy sąd odwoławczy wypełnił obowiązki wynikające z art. 433 § 2 k.p.k.

Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 433 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy miał obowiązek rozważyć zarzuty oskarżycieli prywatnych i pełnomocnika oskarżycielki prywatnej i w razie nieuwzględnienia ich apelacji podać, dlaczego argumenty w nich zawarte uznał za niezasadne. Nakaz zawarty w art. 433 § 2 k.p.k. ma przy tym charakter bezwzględny i dotyczy wszystkich zarzutów i wniosków wskazanych w

środku odwoławczym. Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach podkreślał takie rozumienie omawianego przepisu (zob. m. in. wyrok z dnia 13 września 2005 r., sygn. V KK 51/05, R-OSNKW z 2005 r., poz. 1654; wyrok z dnia 6 czerwca 2006 r., sygn. V KK 413/05, OSNKW z 2006 r., nr 7-8, poz. 76; wyrok z dnia 12 października 2006 r., sygn. IV KK 247/06, R-OSNKW z 2006 r., poz. 1961; wyrok z dnia 18 października 2007 r., sygn. II KK 212/07, R-OSNKW z 2007 r., poz. 2251; wyrok z dnia 28 listopada 2007 r., sygn. II KK 172/07, R-OSNKW z 2007 r., poz. 2687).

Przepis art. 457 § 3 k.p.k. obliguje z kolei sąd odwoławczy do wyczerpującego przedstawienia toku swego rozumowania w uzasadnieniu wyroku. Sąd ad quem zobowiązany jest do podania, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego prowadzi do wniosku, że sąd nie ustosunkował się do wskazanych wyżej zarzutów apelacji oskarżycieli prywatnych i pełnomocnika oskarżycielki prywatnej, ograniczając się w dużej mierze do arbitralnego stwierdzenia co do ich niezasadności. Taki kształt uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego nie tylko nie spełnia wymogów z art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 433 § 2 k.p.k., ale rodzi nawet wątpliwość, czy sąd odwoławczy w ogóle analizował wszystkie zarzuty apelacji i poddał je wyczerpującej ocenie. W każdym razie, treść uzasadnienia nie pozwala poznać i poddać kontroli kasacyjnej rozumowania sądu odwoławczego w tym zakresie.

Takie uchybienie sądu odwoławczego powoduje, że przeprowadzona kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku uznana być musi za niekompletną i wadliwą. Ten rodzaj naruszenia przepisów art. 457 § 3 k.p.k. w związku z art. 433 § 2 k.p.k. ma charakter rażący w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 lipca 2006 r., sygn. akt WK 9/06, R-OSNKW z 2006 r., poz. 1375; z dnia 24 listopada 2005 r., sygn. akt IV K 307/05, R-OSNKW z 2005 r., poz. 2208 oraz z dnia 27 sierpnia 2008 r., sygn. akt IV KK 64/08, R-OSNKW z 2008 r., poz. 1703). Potencjalny wpływ omawianego uchybienia na treść wyroku jest przy tym istotny.

Podkreślić przy tym trzeba, że wskazane w kasacji i stwierdzone uchybienia, do których doszło w toku postępowania odwoławczego, a które związane są z kształtem uzasadnienia wyroku sądu ad quem nie uprawniają do przyjęcia założenia, że orzeczenie tego sądu jest niezasadne. Podczas ponownego

rozpoznania sprawy, rzetelna analiza sformułowanych w środkach odwoławczych zarzutów i zgodne z art. 457 § 3 k.p.k. ustosunkowanie się do nich w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego przekonają być może skarżących do uznania wyroku Sądu Rejonowego za zasadny, a co najmniej pozwolą na ewentualną kontrolę kasacyjną wyroku. Nie można także wykluczyć, że wnikliwa analiza zawartych w apelacjach zarzutów doprowadzi sąd odwoławczy do innych wniosków.

Uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego w obecnym kształcie nie pozwala w każdym razie na uznanie zarzutów kasacji za chybione i na oddalenie kasacji pełnomocnika oskarżycieli prywatnych.